

Sygn. akt I ACa 626/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 sierpnia 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia Roman Dzięczek (spr.)

Sędziowie: Dorota Markiewicz

Anna Strączyńska del.

Protokolant: Konrad Stanilewicz

po rozpoznaniu w dniu 4 sierpnia 2020 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa Towarzystwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.

przeciwko A. K. i J. K.

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną

na skutek apelacji pozwanych

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 25 stycznia 2019 r., sygn. akt XXIV C 1248/17

I. oddala apelację;

II. zasądza od A. K. i J. K. solidarnie na rzecz Towarzystwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. kwotę 4050 zł (cztery tysiące pięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Anna Strączyńska Roman Dzięczek Dorota Markiewicz

Sygn. akt I ACa 626/19

UZASADNIENIE

Pozwem z 24 listopada 2017 r. powód Towarzystwo (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. wniósł o uznanie za bezskuteczną w stosunku do spółki czynności prawnej w postaci umowy przewłaszczenia na zabezpieczenie prawa użytkowania wieczystego nieruchomości – działki ewidencyjnej nr (...) z obrębu ewidencyjnego (...), o powierzchni 0,0927 ha oraz prawa własności stanowiącego odrębną nieruchomość budynku o powierzchni 612 m⁽²⁾ znajdującego się na gruncie w P. przy ul. (...), objętych księgą wieczystą nr (...) powadzoną przez Sąd Rejonowy w Piasecznie IV Wydział Ksiąg Wieczystych, zawartej 20 lutego 2017 r. pomiędzy W. K., a małżonkami A. K. i J. K., w formie aktu notarialnego, Rep. (...), sporządzonego przed notariuszem A. P., notariuszem w W. oraz nakazanie pozwanym małżonkom A. K. i J. K., znoszenia egzekucji z nieruchomości uregulowanej w księdze wieczystej nr (...), w celu zaspokojenia:

- wierzytelności powoda zasądzonych prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Płocku z 21 lipca 2016 r., sygn. akt V GC 1020/15, zaopatrzone w klauzulę wykonalności 1 sierpnia 2017 r. w tym kwoty: 50.381,18 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 9 maja 2012 r. do dnia zapłaty; 4.307,73 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwoty 4.000 zł tytułem kosztów zastępstwa; 10.520,35 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 15 maja 2012 r. do dnia zapłaty; 2.592,73 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwoty 2.400 zł tytułem kosztów zastępstwa; 59.734,37 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 1 sierpnia 2013 r. do dnia zapłaty; 4.408,74 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwoty 4.000 zł tytułem kosztów zastępstwa; kwoty 60 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa w postępowaniu o zaopatrzenie tytułu egzekucyjnego w klauzulę wykonalności,

- wierzytelności powoda zasądzonych prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Łodzi z 14 lipca 2017 r., sygn. akt XIII Ga 1162/16, zaopatrzonego w klauzulę wykonalności 1 sierpnia 2017 r., w tym kwoty: 9.000 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym; kwoty 60 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa w postępowaniu o zaopatrzenie tytułu egzekucyjnego w klauzulę wykonalności.

Ponadto powód wniósł o zasądzenie od pozwanych solidarnie na jego rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego zgodnie z normami przepisanyymi.

W uzasadnieniu powód wskazał, że komornik wszczął na jego wniosek postępowanie egzekucyjne przeciwko dłużnikowi W. K. na podstawie tytułu wykonawczego w postaci wyroku Sądu Rejonowego w Płocku z 21 lipca 2016 r. i wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi z 14 lipca 2017 r., opatrzonego klauzulą wykonalności. W toku egzekucji komornik nie odnalazł jednak żadnego majątku dłużnika nadającego się do zaspokojenia wierzyciela. Ustalił natomiast, że W. K. był użytkownikiem wieczystym nieruchomości położonej w P. przy ul. (...), którą 20 lutego 2017 r. na podstawie umowy przewłaszczenia na zabezpieczenie przeniósł na pozwanych A. K. i J. K., tj. swojego syna i synową. Tym samym dłużnik pozbawił się składnika majątku, który mógł podlegać skutecznej egzekucji i doprowadził do powstania stanu swojej niewypłacalności. W ocenie powoda ww. umowa zawarta została w celu uniknięcia egzekucji należności z wymienionych wyżej orzeczeń Sądu Rejonowego w Płocku i Sądu Okręgowego w Łodzi, tak więc została zawarta w celu pokrzywdzenia powoda jako wierzyciela. W treści uzasadnienia pozwu podkreślono także, że A. K. i J. K., będąc osobami najbliższymi dla dłużnika wiedzieli, a co najmniej z łatwością mogli się dowiedzieć, że W. K. podjął działania mające na celu pokrzywdzenia wierzyciela. Dodatkowo powód wskazał, że pozwani byli pracownikami firmy dłużnika i osobiście w imieniu dłużnika dokonywali zamówień i odbioru towaru u powoda (pozew – k. 2-14).

Pozwani A. K. i J. K. wnieśli o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie na ich rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwani wskazali, że powód nie uzyskałby zaspokojenia w przypadku skierowania egzekucji do nieruchomości, której dotyczyła umowa z 20 lutego 2017 r., z uwagi na szereg obciążających ją hipotek. To wierzytelności zabezpieczone tymi hipotekami w pierwszej kolejności zostałyby zaspokojone ze sprzedaży nieruchomości. Dodatkowo pozwani wskazali, że zabezpieczone hipotekami wierzytelności znacznie przekraczają wartość nieruchomości. Pozwani ocenili, że brak było związku przyczynowo-skutkowego pomiędzy kwestionowaną przez powoda czynnością prawną W. K. i pozwanych, a powstaniem lub powiększeniem stanu niewypłacalności, a w konsekwencji jakimkolwiek pokrzywdzeniem powoda, bowiem bez względu na zawarcie umowy z 20 lutego 2017 r. powód nie uzyskałby zaspokojenia swoich wierzytelności nawet w przypadku sprzedaży nieruchomości wobec ustanowionych wcześniej hipotek tworzących przywilej egzekucyjny dla wierzycieli hipotecznych. Zdaniem pozwanych w przedmiotowej sprawie brak było także po stronie dłużnika świadomości pokrzywdzenia wierzyciela w ramach dokonanej czynności prawnej. Celem i wolą dłużnika było zabezpieczenie wierzytelności, a czynność nastąpiła z wolą spłaty zadłużenia, co nie udało się z uwagi na problemy zdrowotne dłużnika, który przeżył udar i obecnie kontakt z nim jest ograniczony. Pozwani podnieśli również, że nie mieli świadomości odnośnie stanu długu W. K., który nie dzielił się z najbliższymi informacjami o stanie jego zobowiązań. Dodatkowo wskazano, że zaskarżona czynność nie miała żadnego negatywnego wpływu na majątek dłużnika, wręcz przeciwnie potencjalnie mogła wpływać istotnie na poprawę tej sytuacji. Wskazano również, że W. K. posiada wierzytelność w stosunku do (...) SA, której realizacja pozwoliłaby – w ocenie pozwanych – zaspokoić wierzytelności powoda, tym samym istnienie majątku dłużnika, w tym

wierzytelności mu przysługujących, w istocie musiało skutkować także samoistnie oddaleniem powództwa (odpowieź na pozew – k. 90-103).

Wyrokiem z dnia 25 stycznia 2019 roku Sąd Okręgowy w Warszawie uznał za bezskuteczną w stosunku do Towarzystwa (...) sp. z o.o. w W. czynność prawną w postaci umowy przewłaszczenia na zabezpieczenie prawa użytkowania wieczystego nieruchomości – działki ewidencyjnej nr (...) z obrębu ewidencyjnego (...), o powierzchni 0,0927 ha położonej w P. przy ul. (...) oraz prawa własności stanowiącego odrębną nieruchomość budynku o powierzchni 612 m. kw. znajdującego się na tym gruncie, objętych księgą wieczystą nr (...) prowadzoną przez Sąd Rejonowy w Piasecznie, zawartej 20 lutego 2017 roku pomiędzy W. K. a małżonkami A. K. i J. K. w formie aktu notarialnego Repertorium (...), sporządzonego przez notariusza A. P. w kancelarii notarialnej w W. przy ul. (...), w celu zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa (...)sp. z o.o. w W.:

- zasądzonych wyrokiem Sądu Rejonowego w Płocku z 21 lipca 2016 roku, sygn. akt V GC 1020/15, zaopatrzoną w klauzulę wykonalności 1 sierpnia 2017 roku, w tym kwoty: 50.381,18 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 9 maja 2012 roku do dnia zapłaty, 4.307,73 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, kwoty 10.520,35 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 15 maja 2012 roku do dnia zapłaty, 2.592,73 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, 59.734,37 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 1 sierpnia 2013 roku do dnia zapłaty, 4.408,74 zł tytułem zwrotu kosztów procesu i kwoty 60 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w postępowaniu o zaopatrzenie tytułu egzekucyjnego w klauzulę wykonalności,

- zasądzonych wyrokiem Sądu Okręgowego w Łodzi z 14 lipca 2017 roku, sygn. akt XIII Ga 1162/16, zaopatrzoną w klauzulę wykonalności 1 sierpnia 2017 roku, w tym kwoty: 9.000 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym i 60 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w postępowaniu o zaopatrzenie tytułu egzekucyjnego w klauzulę wykonalności;

Zasądził solidarnie od A. K. i J. K. na rzecz Towarzystwa (...)sp. z o.o. w W. kwotę 11.449 zł (jedenaście tysięcy czterysta czterdzieści dziewięć złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd pierwszej instancji ustalił następujący stan faktyczny:

W. K. jest dłużnikiem Towarzystwa (...) sp. z o.o. z siedzibą w W.. Należności powoda względem dłużnika zostały uwzględnione w:

- wyroku Sądu Rejonowego w Płocku z 21 lipca 2016 r., sygn. akt V GC 1020/15, którym zasądzone zostały kwoty: 50.381,18 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 9 maja 2012 r. do dnia zapłaty oraz 4.307,73 zł tytułem zwrotu kosztów procesu; 10.520,35 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 15 maja 2012 r. do dnia zapłaty oraz 2.592,73 zł tytułem zwrotu kosztów procesu; 59.734,37 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 1 sierpnia 2013 r. do dnia zapłaty oraz 4.408,74 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

- wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi z 14 lipca 2017 r., sygn. akt XIII Ga 1162/16, którym zasądzona została kwota 9.000 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

1 sierpnia 2017 r. postanowieniem Sądu Okręgowego w Łodzi powyższym orzeczeniem została nadana klauzula wykonalności. Na rzecz wierzyciela od dłużnika zasądzono 120 zł kosztów nadania klauzuli wykonalności (wyrok z 21 lipca 2016 r., sygn. akt V GC 1020/15 – k. 23-24, wyrok z 14 lipca 2017 r., sygn. akt XIII Ga 1162/16 z klauzulą – k. 25-26).

22 sierpnia 2016 roku, w toku procesu przed Sądem Rejonowym w Płocku, W. K. wnosząc o zwolnienie go od kosztów sądowych złożył oświadczenie, że oprócz prawa wieczystego użytkowania nieruchomości o pow. 0,0927 ha położonej w P. przy ul. (...) nie posiada majątku i dochodów (oświadczenie o stanie rodzinnym, majątku, dochodach i źródłach utrzymania – k. 194-197).

20 lutego 2017 r. W. K. zawarł ze swoim synem A. K. i jego żoną J. K. umowę przewłaszczenia na zabezpieczenie, na podstawie której przeniósł na pozwanych prawo użytkowania wieczystego nieruchomości, tj. dz. ew. nr (...), z obrębu ewidencyjnego (...), o pow. 0,0927 ha oraz prawo własności stanowiącego odrębną nieruchomość budynku o pow. 612 m², położonych w P. przy ul. (...), objętych księgą wieczystą nr (...) prowadzoną przez Sąd Rejonowy w Piasecznie, IV Wydział Ksiąg Wieczystych, ustalając wartość rynkową prawa użytkowania wieczystego wraz z budynkiem na kwotę 500.000 zł, obniżoną o wartość ciążących na nim obciążeń.

W dniu zawierania umowy, w dziale IV księgi wieczystej nr (...) wpisane były:

- hipoteka umowna do sumy 1.700.000 zł na rzecz (...) Banku (...) SA z siedzibą w W. tytułem zabezpieczenia należności głównej i innych roszczeń z umowy kredytu nr (...) z 19 lipca 2007 r.,

- hipoteka umowna do sumy 340.000 zł na rzecz (...) Banku (...) SA z siedzibą w W., tytułem zabezpieczenia należności głównej i innych roszczeń z umowy pożyczki nr (...) z 30 lipca 2010 r.,

- hipoteka umowna do sumy 340.000 zł na rzecz (...) Banku (...) SA z siedzibą w W., tytułem zabezpieczenia należności głównej i innych roszczeń z umowy pożyczki nr (...) z 4 lutego 2011 r.,

- hipoteka przymusowa do sumy 129.738,21 zł na rzecz Zakładu (...) w W. tytułem zabezpieczenia należności z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne, zdrowotne, fundusz pracy i fundusz gwarantowanych świadczeń pracowniczych, odsetek i innych roszczeń,

- hipoteka umowna do sumy 200.000 zł na rzecz A. A. (1) tytułem zabezpieczenia należności głównej z odsetkami ustawowymi zgodnie z ugodą z 3 lutego 2015 r. zmienioną aneksem z 10 lutego 2015 r. (akt notarialny – k. 38-59).

Z aktualnej informacji z księgi wieczystej prowadzonej dla przedmiotowej nieruchomości nie wynika, aby z nieruchomości tej była prowadzona egzekucja (treść księgi wieczystej nr (...) – k. 31-37).

Działając na wniosek Towarzystwa (...) sp. z o.o. z siedzibą w W., w celu wyegzekwowania należności zasądzonych wyrokami Sądu Rejonowego w Płocku z 21 lipca 2016 r. i Sądu Okręgowego w Łodzi z 14 lipca 2017 r., Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie M. K. wszczął egzekucję (Km 2289/17) przeciwko W. K.. W toku postępowania komornik ustalił, że dłużnik był właścicielem szeregu nieruchomości, które jednak nie stanowią już jego własności (pismo komornika – k. 29-37). Postanowieniem z 20 października 2017 r. komornik wobec stwierdzenia bezskuteczności egzekucji – nieodnaleziono bowiem majątku dłużnika, z którego można byłoby dalej prowadzić egzekucję – wydał postanowienie o umorzeniu postępowania egzekucyjnego. 26 października 2017 r. wobec uzyskania nowych informacji na temat potencjalnego majątku dłużnika komornik uchylił postanowienie o umorzeniu postępowania egzekucyjnego. 9 stycznia 2018 roku komornik zajął wierzytelność dłużnika należną mu od (...) SA w upadłości likwidacyjnej – co nie doprowadziło do wyegzekwowania na rzecz powoda jakichkolwiek kwot. W toku postępowania komornik odebrał od dłużnika wykaz majątku z którego wynikało, że dłużnika nie posiada żadnego majątku, nie licząc wierzytelności od upadłej spółki (...) i prawa do renty. Postanowieniem z 16 maja 2018 r. komornik, zgodnie z wnioskiem wierzyciela, zawiesił postępowanie egzekucyjne, zaś postanowieniem z 19 grudnia 2018 r. umorzył postępowanie, gdyż wierzyciel w ciągu 6 miesięcy nie dokonał czynności potrzebnych do dalszego prowadzenia postępowania i nie złożył wniosku o podjęcie zawieszonych postępowania (postanowienie z 20 października 2017 r. – k. 27, postanowienie z 26 października 2017 r. – k. 108, zajęcie z 9 stycznia 2018 r. – k. 176-177, pismo z załączonym wykazem majątku – k. 178-182, postanowienie z 19 grudnia 2018 r. – k. 263).

W. K. w ramach prowadzonej działalności pod firmą „(...)” przez wiele lat współpracował z powodową spółką. W imieniu dłużnika nierzadko występowali jego syn i synowa, tj. A. K. i J. K., którzy m. in. składali faksem lub telefonicznie zamówienia na towar w Towarzystwie (...) sp. z o.o. z siedzibą w W.. Współpraca pomiędzy powodową spółką a dłużnikiem układała się dobrze do 2012 r., kiedy powstały pierwsze zaległości w regulowaniu faktur. Po 2012 r. powodowa spółka co do zasady godziła się jedynie na sprzedaż za gotówkę, co było skutkiem stopniowego pogarszania się sytuacji finansowej dłużnika. W marcu 2017 r. dłużnik W. K. przeszedł udar niedokrwienny prawej

półkuli mózgu, w wyniku którego doznał niedowładu połowicznego lewostronnego. W sierpniu 2017 r. orzeczono u niego umiarkowany stopień niepełnosprawności. Na skutek wniosku dłużnika Naczelnik Urzędu (...) w P., decyzją z 17 stycznia 2018 r., rozłożył na 36 rat zaległości podatkowe W. K. w podatku od towarów i usług w łącznej wysokości 327.027,95 zł wraz z odsetkami za zwłokę w łącznej kwocie 69.594,00 zł. Zadłużenie z tytułu kredytu udzielonego 19 lipca 2007 r. przez (...) Bank (...) SA w W. W. K. wyniosło na 17 stycznia 2018 r. 1.047.669,07 zł. Zakład (...) poinformował W. K., że na 19 stycznia 2018 r. na jego koncie z tytułu nieopłaconych składek, kosztów upomnień oraz kosztów egzekucyjnych istniała zaległość w wysokości łącznej 641.916,49 zł (wyrok Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy z 15 stycznia 2015 r. z uzasadnieniem – k. 198-209, dokumentacja medyczna – k. 148-156, orzeczenie o stopniu niepełnosprawności – k. 157-158, decyzja Naczelnika Urzędu (...) w P. – k. 121, zaświadczenie ZUS – k. 113, umowa kredytu inwestycyjnego z 19 lipca 2007 r. – k. 132-146, zaświadczenie kredytodawcy z 17 stycznia 2018 r. – k. 147, zeznania prezesa zarządu powoda M. M. (2) – k. 267-268, częściowo zeznania pozwanej J. K. – k. 268-269).

Dłużnik W. K. nie posiada aktualnie żadnego majątku z którego wierzyciel Towarzystwo (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. mogłoby zostać zaspokojone. Obecnie dłużnika zamieszkuje wspólnie z synem oraz synową, tj. pozwanymi w przedmiotowej sprawie (niesporne).

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił w oparciu o dokumenty znajdujące się w aktach sprawy, których wiarygodność nie budziła wątpliwości tego Sądu i nie była kwestionowana przez strony. Sąd ten oparł się również na zeznaniach prezesa powodowej spółki M. M. (2) (k. 267-268) i częściowo zeznaniach pozwanej J. K. (k. 268-269). Wskazał, że zeznania M. M. (2) były wewnętrznie spójne, logiczne i wyłaniał się z nich zgodny z zasadami doświadczenia życiowego obraz relacji stron. Były one nadto zgodne z pozostałym materiałem dowodowym zebrany w sprawie, w szczególności słowa M. M. (2), że pozwani pracowali w przedsiębiorstwie dłużnika, korelowały z protokołami zeznań świadków i stron przesłuchanych w sprawie V GC 1020/15 prowadzonej przed Sądem Rejonowym w Płocku (k. 210-237). Wobec tego zeznania M. M. (2) uznał za wiarygodny materiał dowodowy.

Jeśli chodzi o zeznania pozwanej J. K., to podała ona, że nie miała wiedzy na temat sytuacji finansowej dłużnika W. K.. Tę relację Sąd oceniał w kontekście bliskich związków rodzinnych pozwanej i dłużnika (pозwana jest synową W. K.) oraz faktu zatrudnienia pozwanej w przedsiębiorstwie dłużnika. W ocenie Sądu Okręgowego okoliczności te nakazywały uznać, że wzmiankowana relacja nie była zgodna z prawdą. Nie było po prostu możliwe, aby osoba bliska przedsiębiorcy, która dodatkowo uczestniczyła aktywnie w prowadzeniu przez niego działalności nie miała świadomości co do jego kondycji finansowej. Tym bardziej, że z akt sprawy nie wynikało, aby pomiędzy pozwanymi a W. K. dochodziło do konfliktów nie tylko na płaszczyźnie zawodowej, ale również rodzinnej. Sam fakt przejścia opieki nad W. K. przez pozwanych po przebytych przez niego udarze i wspólne zamieszkiwanie, świadczył – zdaniem Sądu – o dobrych stosunkach rodzinnych, a co za tym idzie posiadaniu wiedzy o sytuacji majątkowej teścia. O pełnym wglądzie w stan spraw dłużnika świadczył zresztą zestaw dokumentów dołączonych do odpowiedzi na pozew, które przemawiały za tym, że pozwanym dobrze znane były kwestie dotyczące tak finansów, jak i zdrowia dłużnika. Trudno byłoby przyjąć, że pozwana mając prawidłowe relacje z teściem, dodatkowo z nim współpracując nie miała wiedzy o jego sytuacji finansowej, która przecież w sposób jednoznaczny odbijała się na prowadzonej przez niego działalności. Wskazał, że pozwany, czyli mąż J. K., prowadził własną działalność w tym samym miejscu, gdzie prowadzone było przedsiębiorstwo dłużnika (P., ul. (...)), dodatkowo był także aktywny w firmie ojca. W ocenie Sądu, przy tak silnych powiązaniach pozwanych z dłużnikiem, nie sposób było uznać za wiarygodne zeznania pozwanej w powyżej wskazanym zakresie.

Sąd oddalił wnioski dowodowe pozwanych o zwrócenie się do (...) Banku (...) SA, Zakładu (...), A. A. (1), W. K. i syndyka masy upadłości spółki (...) SA o udzielenie informacji, o zobowiązanie W. K. i Sądu Rejonowego Poznań-Stare Miasto do przedstawienia dokumentów oraz dopuszczenie dowodu z opinii biegłego rzeczoznawcy. Dowody te nie zmierzały bowiem do ustalenia faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Ustalenie dokładnej wysokości zobowiązań dłużnika wobec jego wierzycieli, w szczególności zabezpieczonych hipotecznie na przedmiotowej nieruchomości, a także dokładnej wartości tej nieruchomości nie miało w okolicznościach sprawy znaczenia dla oceny istnienia przesłanek roszczenia o ochronę w trybie skargi pauliańskiej. Dodatkowo – w zakresie dowodu z opinii biegłego – Sąd miał na względzie, że twierdzenie pozwanych o tym, że suma zobowiązań dłużnika zabezpieczonych na nieruchomości

położonej przy ul. (...) w P. przewyższała wartość tej nieruchomości nie zostało skutecznie zakwestionowane przez powoda. Prawdziwość tego twierdzenia wynikała z już zgromadzonych w sprawie dokumentów. W zakresie wierzytelności dłużnika wobec (...) SA, wskazać natomiast należało, że kwestia istnienia wierzytelności, jak również niemożności jej wyegzekwowania – w ocenie Sądu - została wykazana dokumentami w postaci postanowień komornika sądowego wydanych w sprawie Km 2289/17. Ponadto sam dłużnik w oświadczeniu o stanie rodzinnym, majątku, dochodach i źródłach utrzymania wskazał jako swój majątek wierzytelność – (...) SA w upadłości w kwocie ok. 150.000 zł, z zaznaczeniem, że „od 3 lat z tej upadłości nie zobaczyłem ani grosza i pewnie nie zobaczę, tylu jest wierzycieli” (k. 196).

W tym stanie faktycznym Sąd pierwszej instancji uznał, że powództwo jest usprawiedliwione.

Powód żądając uznania za bezskuteczną względem niego umowy z 20 lutego 2017 r. zawartej przez W. K. - dłużnika powoda oraz pozwanych A. K. i J. K., jako podstawę prawną swego żądania wskazał art. 527 i następną k.c. Stosownie do art. 527 § 1 k.c., gdy skutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową, każdy z wierzycieli może żądać uznania tej czynności za bezskuteczną w stosunku do niego, jeżeli dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, a osoba trzecia o tym wiedziała lub przy zachowaniu należytej staranności mogła się dowiedzieć. Zacytowany przepis przyznaje zatem wierzycielowi uprawnienie do zaskarżenia czynności dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzyciela, czego konsekwencją może być uznanie tej czynności za bezskuteczną wobec skarżącego. Uprawnienie to przyjęło się określać mianem skargi pauliańskiej.

Przesłankami skargi pauliańskiej są:

1. istnienie wierzytelności,
2. pokrzywdzenie wierzyciela, jeżeli skutek czynności prawnej dłużnika osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową,
3. działanie dłużnika ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela i
4. wiedza lub możliwość - przy zachowaniu należytej staranności - dowiedzenia się o tym przez osobę trzecią. Co do tej ostatniej przesłanki, zgodnie z art. 528 k.c., jeżeli czynność prawna, w wyniku której osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową, była nieodpłatna, to wierzyciel może żądać uznania czynności za bezskuteczną nawet wtedy, gdy osoba trzecia nie wiedziała i przy zachowaniu należytej staranności nie mogła się dowiedzieć, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. Ponadto stosownie do art. 527 § 3 k.p.c., jeżeli skutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli uzyskała korzyść majątkową osoba będąca w bliskim z nim stosunku, domniemywa się, że osoba ta wiedziała, iż dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli.

Nie budziło wątpliwości Sądu Okręgowego, że W. K. był dłużnikiem powodowej spółki. Wierzytelności przysługujące powodowi wynikały z tytułu wykonawczego w postaci prawomocnych wyroków Sądu Rejonowego w Płocku z 21 lipca 2016 roku i Sądu Okręgowego w Łodzi z 14 lipca 2017 roku, którym postanowieniem z 1 sierpnia 2017 roku została nadana klauzula wykonalności. Orzeczenia te zostały szczegółowo opisane w stanie faktycznym – strona pozwana nie zakwestionowała tych dokumentów. Wynikające z nich wierzytelności, co do należności głównych stały się wymagalne w maju 2012 roku i sierpniu 2013 roku.

Spór w sprawie ogniskował się wokół kwestii czy objęta żądaniem pozwu umowa przewłaszczenia na zabezpieczenie skutkowałą pokrzywdzeniem wierzyciela w rozumieniu art. 527 k.c. Zgodnie z § 2 art. 527 k.c. czynność prawna jest dokonywana z pokrzywdzeniem wierzycieli, jeżeli skutek tej czynności dłużnik stał się niewypłacalny albo stał się niewypłacalny w wyższym stopniu, niż przed dokonaniem tej czynności.

Przyjmuje się, że do pokrzywdzenia wierzyciela dochodzi, gdy skutkiem czynności prawnej jest zmniejszenie się majątku dłużnika w sposób, który skutkuje niemożnością zaspokojenia się wierzyciela. Niewypłacalność w rozumieniu

zacytowanego wyżej przepisu to taki stan majątkowy dłużnika, że egzekucja prowadzona zgodnie z przepisami k.p.c. nie przyniesie zaspokojenia roszczeń wierzyciela.

Jak wynikało z przebiegu postępowania egzekucyjnego wszczętego na wniosek powoda – na dzień wniesienia pozwu i zamknięcia rozprawy – w majątku dłużnika nie znajdowały się żadne składniki, które mogłyby efektywnie służyć do zaspokojenia wierzyciela. Takim składnikiem nie była wierzytelność dłużnika wobec upadłej spółka (...), gdyż pomimo jej zajęcia komornik nie pozyskał z tego tytułu żadnych środków. Zresztą sam dłużnik w oświadczeniu majątkowym przyznał, że prawdopodobieństwo odzyskania jakichkolwiek środków z tej wierzytelności było znikome. Podobnie pomijalnym składnikiem majątku dłużnika było przysługujące mu świadczenie rentowe, a to z uwagi na jego nieznaczną w porównaniu do wierzytelności, o której ochronę wystąpił powód, wysokość. Innych składników majątkowych nadających się do skierowania do nich egzekucji dłużnik nie posiadał.

W świetle powyższego nie budziło wątpliwości Sądu, że wyzbycie się przez dłużnika w wyniku objętej pozwem czynności prawnej praw do nieruchomości przy ul. (...) w P. skutkowało powstaniem stanu niewypłacalności dłużnika.

O posiadaniu przez przedmiotową nieruchomość znacznej wartości ekonomicznej świadczyło samo dokonanie kwestionowanej pozwem czynności prawnej. Przewłaszczenie na zabezpieczenie z 20 lutego 2017 roku zostało przeprowadzone w celu zabezpieczenie wierzytelności w kwocie 174.427,69 zł posiadanej przez pozwanych wobec dłużnika. Gdyby nieruchomość ta nie miała wartości pozwani nie zdecydowaliby się na jej przejęcie. Z treści aktu notarialnego wynika jednoznacznie, że czynność ta miała na celu zabezpieczenie wierzytelności pozwanych we wskazanej kwocie, a przejęcie praw do nieruchomości skutkowało osiągnięciem tego celu.

W orzecznictwie nie budzi wątpliwości, że art. 527 k.c. znajduje zastosowanie również do czynności prawnych dokonywanych przez dłużnika z jednym tylko wierzycielem, gdy dłużnik dowolnie dokonał uprzywilejowania niektórych wierzycieli kosztem pozostałych (por. wyrok Sądu Najwyższego z 23 lipca 2003 r., II CKN 299/01).

Skutkiem kwestionowanej pozwem czynności prawnej było zatem niewątpliwie zmniejszenie się majątku dłużnika i jednocześnie uzyskanie korzyści majątkowej przez osobę trzecią, tj. pozwanych.

Pozwani wskazywali, że instytucja skargi pauliańskiej nie powinna być stosowana, gdy nie ma szans na to, aby w razie uwzględnienia żądania, wierzyciel uzyskał należne mu świadczenie. Innymi słowy konieczne jest ustalenie czy gdyby nie dokonanie czynności kwestionowanej powództwem, wierzyciel mógłby liczyć na zaspokojenie. Ze stanowiskiem tym, utrwalonym zresztą w orzecznictwie, nie było powodu nie zgodzić się co do zasady.

Pozostawało tylko ocenić, czy w okolicznościach sprawy kwestionowana pozwem czynność istotnie, jak chcieliby tego pozwani, nie doprowadziła do usunięcia z majątku dłużnika składnika majątkowego, z którego powód - wierzyciel miał faktycznie szansę się zaspokoić.

Na poparcie swego stanowiska, że - upraszczając - powód nic nie stracił na dokonaniu spornej czynności, pozwani wskazywali, że na nieruchomości stanowiącej przedmiot umowy z 20 lutego 2017 roku zostało ustanowionych szereg zabezpieczeń rzeczowych w postaci kilku hipotek umownych i hipoteki przymusowej. Wysokość wierzytelności zabezpieczonych hipotecznie na przedmiotowej nieruchomości i mających pierwszeństwo w razie ewentualnej egzekucji przewyższała jej wartość. Wniosek taki dało się sformułować na podstawie materiału dowodowego zebranego w sprawie bez potrzeby prowadzenia drobiazgowego postępowania dowodowego, którego domagali się pozwani. Wartość przedmiotowej nieruchomości została bowiem określona w akcie notarialnym z 20 lutego 2017 roku na 500.000 zł. Żadna ze stron nie przedstawiła dowodu, że prawo dłużnika do tej nieruchomości jest więcej warte. Z kolei z dokumentów załączonych do odpowiedzi na pozew wynikało, że wierzytelności zabezpieczone hipotecznie i mające pierwszeństwo przed wierzytelnością powoda opiewały na co najmniej około 1.700.000 zł, na co złożyły się zobowiązania dłużnika wobec (...) z tytułu umowy z 19 lipca 2007 roku w kwocie około 1.050.000 zł i zobowiązania dłużnika wobec ZUS w kwocie około 640.000 zł. Do tego należałoby dodać wynoszące kilkaset tysięcy złotych zobowiązania z pożyczek zaciągniętych przez dłużnika w (...) w lipcu 2010 roku i lutym 2011 roku oraz z tytułu ugody z A. A. (1). Prima facie z przytoczonych danych wynikało, że wierzytelności zabezpieczone na spornej

nieruchomości i mające pierwszeństwo w razie egzekucji przed wierzytelnością powoda były znacznie wyższe niż wartość nieruchomości.

Z powyższego nie wynikało jednak, że powód jako wierzyciel, który nie dysponował hipotecznym zabezpieczeniem swej wierzytelności nie miałby szans na realne zaspokojenie swoich pretensji. W ocenie Sądu istniały bowiem okoliczności faktyczne sprawy, które nakazywały odmiennie ocenić sytuację.

Lektura księgi wieczystej przedmiotowej nieruchomości wskazywała bowiem, że – pomimo zabezpieczenia na niej wymagalnych wierzytelności opiewających na wysokie kwoty – z nieruchomości tej żaden z wierzycieli nie prowadził egzekucji. Na zasadzie domniemania faktycznego, które polega na wyciąganiu logicznych i zgodnych z zasadami doświadczenia życiowego konsekwencji z niewątpliwych faktów, należało zatem wyprowadzić wnioski, że wierzytelności zabezpieczone na przedmiotowej nieruchomości musiały być systematycznie spłacane przez inne niż dłużnik osoby. W przeciwnym razie wierzyciele dysponujący wymagalnymi roszczeniami na wysokie kwoty wszczęliby postępowania egzekucyjne wnosząc o zaspokojenie swych roszczeń z tejże nieruchomości. Skoro tak, to w okolicznościach sprawy nie można było tak po prostu uznać, że obciążenie przedmiotowej nieruchomości hipotekami zabezpieczającymi wierzytelności o wartości wyżej niż wartość nieruchomości oznaczało, że w razie wszczęcia egzekucji powód – wierzyciel nie miałby rzeczywistej możliwości zaspokojenia swej należności. Wprost przeciwnie, skoro perspektywa wszczęcia egzekucji z przedmiotowej nieruchomości sprawiała, że znalazły się środki na zaspokojenie hipotecznie zabezpieczonych na niej wierzytelności, to znaczy, że otwarcie drogi powodowi do wszczęcia egzekucji z tej nieruchomości również sprawi, że dłużnik będzie w stanie zapewnić środki na spłatę wierzytelności powoda.

Podsumowując powyższe Sąd uznał, że w okolicznościach sprawy, gdyby nie dokonanie czynności kwestionowanej powództwem, wierzyciel mógłby liczyć na zaspokojenie. Spełniona została zatem przesłanka w postaci pokrzywdzenia wierzyciela zaskarżoną czynnością.

Kolejną przesłanką skargi pauliańskiej jest działanie dłużnika ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela. Dłużnik działa ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela, gdy zdaje sobie sprawę, że wskutek dokonania czynności prawnej może powstać stan niemożności zaspokojenia się wierzyciela z majątku dłużnika. Chodzi przy tym nie tylko o świadomość całkowitego uniemożliwienia zaspokojenia wierzyciela, ale o zdawanie sobie sprawy z każdego pogorszenia sytuacji majątkowej dłużnika, które zwiększa rozmiar naruszenia materialnego interesu wierzyciela.

Odnosząc powyższe do okoliczności sprawy Sąd zauważył, że dłużnik zawierając umowę z 20 lutego 2017 r. miał pełną świadomość istnienia wierzytelności powoda, co wynikało choćby z faktu jej zasądzenia, jeszcze wówczas nieprawomocnym, wyrokiem Sądu Rejonowego w Płocku z 21 lipca 2016 roku. O braku innego niż przedmiotowa nieruchomość majątku nadającego się do egzekucji dłużnik również wiedział, czemu dał wyraz w oświadczeniu o stanie rodzinnym, majątku i dochodach, które złożył 22 sierpnia 2016 roku domagając się zwolnienia od kosztów sądowych w sprawie, w której zapadł ostatnio wspomniany wyrok. Z oświadczenia tego jasno wynika, że pomijając nieruchomość przy ul. (...) w P., dłużnik nie dysponował żadnym składnikiem majątkowym, do którego wierzyciel mógłby skierować egzekucję. Dłużnik musiał zatem zdawać sobie sprawę, że wyzbycie się prawa użytkowania wieczystego wraz z budynkiem spowoduje niemożność zaspokojenia się wierzyciela, z uwagi na brak innego majątku dłużnika nadającego się do skutecznej egzekucji.

Wobec powyższego nie można było wątpić, że dłużnik dokonując kwestionowanej czynności prawnej działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela – Towarzystwa (...) sp. z o.o. z siedzibą w W..

Zdaniem Sądu została również spełniona czwarta przesłanka ochrony wierzyciela przewidziana w art. 527 k.c., tj. aby osoba trzecia uzyskująca korzyść majątkową na podstawie zaskarżonej czynności miała świadomość działania przez dłużnika z pokrzywdzeniem wierzyciela lub przy zachowaniu należytej staranności mogła się o tym dowiedzieć. W niniejszej sprawie miał zastosowanie, cytowany w początkowej części rozważań § 3 art. 527 k.c. Pozwani należeli do kręgu osób najbliższych W. K. – pozwany był synem dłużnika, zaś pozwana jego synową. Ponadto zaznaczyć należało, że zarówno A. K., jak i J. K. współpracowali z dłużnikiem w zakresie prowadzonej przez niego działalności. Zdaniem

Sądu zakres ww. współpracy, jak również fakt prowadzenie pod tym samym adresem działalności przez A. K. oraz W. K. pozwalała przyjąć, że pozwani mieli świadomość działania przez dłużnika z pokrzywdzeniem wierzyciela, gdyż posiadali informacje o sytuacji majątkowej dłużnika.

Wysuwając argumenty przeciwko uwzględnieniu żądania pozwu pozwani powołali się też na art. 5 k.c. i wskazali, że uznanie roszczenia pozwu za zasadne byłoby sprzeczne z zasadami uczciwości. Oceniając okoliczności sprawy w świetle zasad współżycia społecznego należało zauważyć, że sprzeczne z tymi zasadami byłoby przyjęcie – w aspekcie możliwości zaspokojenia roszczenia służącego powodowej spółce – że przedmiotowa nieruchomość z uwagi na jej obciążenie hipotekami była bezwartościowa i jej wyjęcie z majątku dłużnika nie spowodowało pogorszenia jego sytuacji majątkowej i polepszenia sytuacji majątkowej pozwanych, gdy tymczasem pozwani działając jako wierzyciele uznali tą samą nieruchomość za wystarczająco wartościową, aby zabezpieczyć na niej swoją wierzytelność wobec dłużnika powstałą później niż wierzytelność powoda i opiewającą na wyższą kwotę (ponad 170 tys. zł). Dokonując kwestionowanej pozwem czynności prawnej pozwani własnymi działaniami wykazali, że nieruchomość ta jest wystarczająco wartościowa, aby zaspokoić ich wierzytelność, o której zapłatę i egzekucje już przeciwko dłużnikowi nie wystąpili. Podobnie należało ocenić twierdzenia pozwanych wskazujące na istnienie innego majątku dłużnika nadającego się rzekomo do skierowania do niego egzekucji, a mianowicie wierzytelności wobec upadłej spółka (...) i renty dłużnika. Wskazując powodowej spółce na ostatnio wymienione składniki jako rzekomo zdadne do egzekucji, sami pozwani nie próbowali nawet zaspokoić swej wierzytelności z tychże, tylko doprowadzili do dokonani czynności prawnej w wyniku której stali się z dniem 1 lipca 2018 roku właścicielami przedmiotowej nieruchomości (par. 5 aktu notarialnego z 20 lutego 2017 r.). W świetle wskazanych okoliczności – zdaniem Sądu – sprzecznym z zasadami współżycia społecznego byłoby raczej oddalenie, niż uwzględnienie rozpoznawanego powództwa.

Biorąc pod uwagę powyższe, Sąd uznał, że zaszyły przesłanki do uznania za bezskuteczną wobec wierzyciela, tj. powoda w niniejszej sprawie, umowy z 20 lutego 2017 r., zgodnie z art. 527 k.c. Z tych względów orzeczono jak w punkcie 1. wyroku.

O kosztach postępowania Sąd orzekł w oparciu o art. 98 k.p.c., obciążając nimi w całości pozwanych jako stronę przegrywającą proces. Na koszty procesu poniesione przez powoda złożyły się: opłata od pozwu w kwocie 6.032 zł, koszty zastępstwa procesowego w kwocie 5.400 zł oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł, łącznie 11.449 zł. Wysokość wynagrodzenia pełnomocnika powoda ustalono na podstawie § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2018 r.

Z wyrokiem tym nie zgodzili się pozwani.

Zaskarżyli wyrok w całości zarzucając Sądowi pierwszej instancji:

- naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów, wybiórczą i sprzeczną z zasadami logicznego rozumowania ocenę dowodów oraz naruszenie zasad doświadczenia życiowego w odniesieniu do: zeznań J. K., uznania, że osoby trzecie spłacają wierzytelności zabezpieczone rzeczowo na spornej nieruchomości, że dłużnik W. K. działał w celu pokrzywdzenia wierzyciela (powoda) oraz że dłużnik nie posiada majątku nadającego się do egzekucji,

- naruszenie art. 217 § 3 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez oddalenie wniosków dowodowych zawartych w odpowiedzi na pozew dotyczących zaległości W. K. na dzień złożenia pozwu wobec (...), ZUS oraz A. A. (2),

- naruszenie prawa materialnego – art. 527 § 1 k.c., poprzez jego wadliwe zastosowanie; art. 527 § 2 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie; art. 527 § 3 k.c. także poprzez jego błędne zastosowanie; art. 527 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 1025 § 1 pkt 5 i 9 k.p.c. poprzez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie a nadto naruszenie art. 5 k.c. poprzez jego niezastosowanie w sytuacji, gdy według twierdzeń apelacji pozwani nie działali ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli.

Wnieśli o zmianę wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanych kosztów procesu według norm przepisanych ewentualnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Wnieśli także o zwrócenie się do wskazanych w apelacji instytucji i osób, o nadesłanie informacji bliżej opisanych w apelacji, na okoliczność zadłużenia W. K.; dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego – rzeczoznawcy majątkowego, celem wyceny nieruchomości objętej pozwem.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja nie jest zasadna.

I. Zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., nie połączony z zarzutem naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. (por. uchwałę (7) Sądu Najwyższego z 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07), przybrał postać polemiki z oceną dowodów i ustaleniami Sądu Okręgowego, nie wykazując rzeczowo na czym polegało uchybienie przez ten sąd zasadom logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego. Tymczasem sąd przejrzyście i w sposób dostatecznie umotywowany wskazał, dlaczego dał wiarę określonym dowodom, a innym nie dał wiary, w szczególności w zakresie odnoszącym się do wiedzy pozwanych o zadłużeniu W. K. wobec powódki i działaniu tego ostatniego z pokrzywdzeniem wierzyciela przy przenoszeniu własności przedmiotowej nieruchomości na pozwanych. Owe ustalenia podziela Sąd Apelacyjny z tym jedynie zastrzeżeniem, że według sądu drugiej instancji w dacie dokonywania spornej czynności, nieruchomość przedmiotowa miała dostateczną wartość czynną, chociaż bliżej wiarygodnie nieokreśloną, aby zabezpieczyć kolejne wierzytelności (pozwanych) w kwocie 174 427,69 zł, co oznaczało, że doszło do pokrzywdzenia powódki, której wierzytelności są niższe, albowiem został usunięty jedyny istotny składnik majątku dłużnika, nadający się do egzekucji.

Zarzut naruszenia art. 217 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c., nie połączony z wnioskiem o zmianę postanowienia dowodowego w trybie art. 380 k.p.c., nie zaczął skutecznie odmowy przeprowadzenia dowodów zawnioskowanych przez pozwanych. Nadto, z przyczyn wskazanych przez Sąd Okręgowy, owo dalsze dowodzenie było zbędne i nieprzydatne dla prawidłowego wyrokowania. Z kolei ponowienie i poszerzenie wniosków dowodowych tak jak w apelacji, było spóźnione (art. 381 k.p.c.) i podlegało oddaleniu.

W konsekwencji tego, w oparciu o poczynione ustalenia faktyczne w sprawie, z korektą uczynioną przez Sąd Apelacyjny w zakresie dotyczącym renty (o czym poniżej), Sąd pierwszej instancji dokonał trafnej subsumpcji, nie naruszając przepisów powołanych w apelacji, a także art. 532 k.c. Ową subsumpcję podziela Sąd drugiej instancji z uzupełnieniem rozważań poczynionych w dalszych punktach uzasadnienia.

II. Nie powtarzając ustaleń Sądu Okręgowego, które w zakresie wierzytelności powódki są wykazane orzeczeniami sądowymi, a nadto w istocie niesporne, a obciążenia hipoteczne spornej nieruchomości wynikają z wpisów do kw tej nieruchomości, (treść księgi wieczystej nr (...) – k. 31-37), odnotować należy, że nie jest prowadzona do tej nieruchomości żadne postępowanie egzekucyjne, co oznacza – a co ustalił Sąd pierwszej instancji – że wierzytelności zabezpieczone hipotekami dłużnika są regulowane i nie zachodzi potrzeba skorzystania z zabezpieczeń rzeczowych. Nie ma przy tym istotnego znaczenia, kto je reguluje, albowiem istotne jest, że zobowiązania są regulowane.

Postanowieniem z 20 października 2017 r. komornik wobec stwierdzenia bezskuteczności egzekucji – nieodnaleziono bowiem majątku dłużnika, z którego można byłoby dalej prowadzić egzekucję – wydał postanowienie o umorzeniu postępowania egzekucyjnego. 26 października 2017 r. wobec uzyskania nowych informacji na temat potencjalnego majątku dłużnika komornik uchylił postanowienie o umorzeniu postępowania egzekucyjnego. 9 stycznia 2018 roku komornik zajął wierzytelność dłużnika należną mu od (...) SA w upadłości likwidacyjnej – co nie doprowadziło do wyegzekwowania na rzecz powoda jakichkolwiek kwot. W toku postępowania komornik odebrał od dłużnika wykaz majątku z którego wynikało, że dłużnika nie posiada żadnego majątku, nie licząc wierzytelności od upadłej spółki (...) i prawa do renty. Postanowieniem z 16 maja 2018 r. komornik, zgodnie z wnioskiem wierzyciela, zawiesił postępowanie egzekucyjne, zaś postanowieniem z 19 grudnia 2018 r. umorzył postępowanie, gdyż wierzyciel w ciągu 6 miesięcy nie

dokonał czynności potrzebnych do dalszego prowadzenia postępowania i nie złożył wniosku o podjęcie zawieszono postępowania (postanowienie z 20 października 2017 r. – k. 27, postanowienie z 26 października 2017 r. – k. 108, zajęcie z 9 stycznia 2018 r. – k. 176-177, pismo z załączonym wykazem majątku – k. 178-182, postanowienie z 19 grudnia 2018 r. – k. 263).

Zważywszy, że stosownie do art. 140 i art. 139 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U.2018. poz. 1270 t.j. ze zm.) potrąceń ze świadczeń określonych w ustawie, w tym renty, mogą być dokonywane – w przypadku wierzytelności powódki – do wysokości 25 % świadczenia, ustalenie i ocena Sądu Okręgowego, że egzekucja wobec dłużnika W. K. była nieskuteczna, są aktualne, niezależnie od tego, że art. 527 k.c. wymaga jedynie pokrzywdzenia wierzyciela, a więc dostatecznym jest – dla zastosowania skargi pauliańskiej - uczynienie dłużnika jedynie mniej wypłacalnym. Notabene, pozwani nawet nie wskazali wielkości renty dłużnika, która miałaby posłużyć .za podstawę egzekucji wobec dłużnika, chociaż sam fakt jej pobierania przez dłużnika nie był sporny.

Zarzut apelacji, że pozwani nie działali w celu w celu pokrzywdzenia powódki i że doszło do obalenia domniemania z art.527 § 3 k.c., jest pozbawiony usprawiedliwionych podstaw.

W. K. w ramach prowadzonej działalności pod firmą „(...)” przez wiele lat współpracował z powodową spółką. W imieniu dłużnika nierzadko występował jego syn i synowa, tj. A. K. i J. K., którzy m. in. składali faksem lub telefonicznie zamówienia na towar w Towarzystwie (...) sp. z o.o. z siedzibą w W..

Dłużnik W. K. nie posiada aktualnie żadnego majątku z którego wierzyciel Towarzystwo (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. mogłoby zostać zaspokojone. Obecnie dłużnika zamieszkuje wspólnie z synem oraz synową, tj. pozwanymi w przedmiotowej sprawie (niesporne).

Sąd Okręgowy wskazał, na jakich dowodach oparł swe ustalenia. M.in na zeznaniach prezesa powodowej spółki M. M. (2) (k. 267-268) i częściowo zeznaniach pozwanej J. K. (k. 268-269). Wskazał, że zeznania M. M. (2) były wewnętrznie spójne, logiczne i wyłaniał się z nich zgodny z zasadami doświadczenia życiowego obraz relacji stron. Były one nadto zgodne z pozostałym materiałem dowodowym zebrany w sprawie, w szczególności słowa M. M. (2), że pozwani pracowali w przedsiębiorstwie dłużnika, korelowały z protokołami zeznań świadków i stron przesłuchanych w sprawie V GC 1020/15 prowadzonej przed Sądem Rejonowym w Płocku (k. 210-237). Wobec tego zeznania M. M. (2) uznał za wiarygodny materiał dowodowy.

Jeśli chodzi o zeznania pozwanej J. K., to podała ona, że nie miała wiedzy na temat sytuacji finansowej dłużnika W. K.. Tę relację Sąd ocenił w kontekście bliskich związków rodzinnych pozwanej i dłużnika (pozwana jest synową W. K.) oraz faktu zatrudnienia pozwanej w przedsiębiorstwie dłużnika. W ocenie Sądu Okręgowego okoliczności te nakazywały uznać, że wzmiankowana relacja nie była zgodna z prawdą. Tę ocenę podziela Sąd Apelacyjny.

Jest nieprzekonywające, aby osoba bliska przedsiębiorcy, która dodatkowo uczestniczyła aktywnie w prowadzeniu przez niego działalności nie miała świadomości co do jego kondycji finansowej. Tym bardziej, że z akt sprawy nie wynikało, aby pomiędzy pozwanymi a W. K. dochodziło do konfliktów nie tylko na płaszczyźnie zawodowej, ale również rodzinnej. Sam fakt przejścia opieki nad W. K. przez pozwanych po przebytych przez niego udarach i wspólne zamieszkiwanie, świadczy o dobrych stosunkach rodzinnych, a co za tym idzie posiadaniu wiedzy o sytuacji majątkowej teścia. O pełnym wglądzie w stan spraw dłużnika świadczył zresztą zestaw dokumentów dołączonych do odpowiedzi na pozew, które przemawiały za tym, że pozwanym dobrze znane były kwestie dotyczące tak finansów, jak i zdrowia dłużnika. Podobnie, opis relacji biznesowych wynikający z aktu notarialnego umowy przewłaszczenia na zabezpieczenie. Trudno przyjąć, że pozwana mając prawidłowe relacje z teściem, dodatkowo z nim współpracując nie miała wiedzy o jego sytuacji finansowej, która przecież w sposób jednoznaczny odbijała się na prowadzonej przez niego działalności. Z kolei syn dłużnika prowadził własną działalność w tym samym miejscu, gdzie prowadzone było przedsiębiorstwo dłużnika (P., ul. (...)) i był także aktywny w firmie ojca. W tak silnych powiązaniach pozwanych z dłużnikiem, nie sposób było uznać za wiarygodne zeznania pozwanej w powyżej wskazanym zakresie.

Sąd Okręgowy oddalił wnioski dowodowe pozwanych o zwrócenie się do (...) Banku (...) SA, Zakładu (...), A. A. (1), W. K. i syndyka masy upadłości spółki (...) SA o udzielenie informacji, o zobowiązanie W. K. i Sądu Rejonowego Poznań-Stare Miasto do przedstawienia dokumentów oraz dopuszczenie dowodu z opinii biegłego rzeczoznawcy. Uznał, że dowody te nie zmierzały bowiem do ustalenia faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Ustalenie dokładnej wysokości zobowiązań dłużnika wobec jego wierzycieli, w szczególności zabezpieczonych hipotecznie na przedmiotowej nieruchomości, a także dokładnej wartości tej nieruchomości nie miało w okolicznościach sprawy znaczenia dla oceny istnienia przesłanek roszczenia o ochronę w trybie skargi pauliańskiej.

Niezależnie od tego, że owo rozstrzygnięcie dowodowe nie zostało skutecznie zaczepione w apelacji, albowiem pozwani nie zgłosili wniosku o zmianę w trybie art. 380 k.p.c., już tylko na marginesie zauważyć należy, że – w świetle niewątpliwej niemożności zaspokojenia powódki z praw wynikających z wierzytelności dłużnika wobec (...) SA (v. postanowienia komornika sądowego wydanych w sprawie Km 2289/17; a nadto sam dłużnik w oświadczeniu o stanie rodzinnym, majątku, dochodach i źródłach utrzymania wskazując swój majątek, w tym wierzytelność – (...) SA w upadłości w kwocie ok. 150.000 zł, zaznaczył, że „od 3 lat z tej upadłości nie zobaczyłem ani grosza i pewnie nie zobaczę, tylu jest wierzycieli” - k. 196), sama okoliczność przejścia przez pozwanych na zabezpieczenie przedmiotowej nieruchomości dla zabezpieczenia swojej wierzytelności w kwocie ponad 174 tysiące złotych, a więc wyższej niż kwota wierzytelności powódki, świadczy o tym, że doszło do pokrzywdzenia wierzyciela, albowiem uniemożliwiono mu egzekucję z jedynego, realnie istniejącego składnika majątkowego dłużnika, dużej nieruchomości budynkowej na prawie użytkowania wieczystego, co do której nie jest prowadzona żadna egzekucja, a więc co do której istniejące zabezpieczenia rzeczowe nie zostały postawione w stan wymagalności, albowiem dłużnik reguluje sam lub za pomocą osób trzecich, swoje zobowiązania.

Sama okoliczność, że nieruchomość jest obciążona rzeczowo, nie wpływa co do zasady na jej wartość. I jakkolwiek ta ostatnia nie została w sprawie ustalona po myśli przepisów ustawy o gospodarce nieruchomościami, niemniej same strony czynności (aktu notarialnego przewłaszczenia na zabezpieczenie) ustaliły ją na kwotę 500 000 zł.

Gwoli przypomnienia: w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 27 lutego 2019 r. (III CZP 30/18, OSNC 2019, Nr 9, poz. 87), Sąd Najwyższy szczegółowo objaśnił, jakie okoliczności są prawnie doniosłe przy oznaczaniu wartości nieruchomości. Wskazał, że ustalanie wartości rynkowej nieruchomości następuje z uwzględnieniem przepisów ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jedn.: Dz. U. z 2018 r. poz. 121; dalej - u.g.n.), co przesądza art. 149 u.g.n. Zgodnie z art. 151 ust. 1 i art. 154 u.g.n., ustalając wartość rynkową nieruchomości rzeczoznawca majątkowy uwzględnia w szczególności cel wyceny, rodzaj i położenie nieruchomości, przeznaczenie w planie miejscowym, stopień wyposażenia w urządzenia infrastruktury technicznej, stan jej zagospodarowania oraz dostępne dane o cenach, dochodach i cechach nieruchomości podobnych. Szacowanie wartości nieruchomości musi też uwzględniać - w granicach wyznaczonych przez § 38 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 21 września 2004 r. w sprawie wyceny nieruchomości i sporządzenia operatu szacunkowego (Dz. U. Nr 207, poz. 2109) - jej obciążenia ograniczonymi prawami rzeczowymi. Obciążenia te mają znaczenie dla oszacowania, jeżeli wpływają na zmianę wartości nieruchomości. Jak podkreślił Sąd Najwyższy w cytowanej uchwale, ten legalny mechanizm ustalania wartości rynkowej nieruchomości wskazuje, że wśród czynników decydujących o niej mieszczą się nie tylko cechy fizyczne nieruchomości. Równorzędny z nimi jest cel oszacowania, a istniejące obciążenie uwzględnia się tylko wówczas, gdy powoduje zmniejszenie wartości nieruchomości; z kolei zmniejszenie wartości to różnica spowodowana istnieniem obciążenia.

W tym miejscu zauważyć należy, że pozwani nie zmierzali do wykazania i nie przeprowadzili dowodzenia takiego zmniejszenia wartości nieruchomości, o jakim mowa we wskazanej wypowiedzi, a – co już podniesiono – sami przyznali, że nieruchomość w dacie jej przejmowania na zabezpieczenie swojej wierzytelności, miała wg nich wartość 500 000 zł.

Reasumując ten wątek: na wartość nieruchomości nie oddziaływa samo obciążające ją prawo, ale związany z tym prawem dług, co w odniesieniu do hipoteki oznacza związek z odpowiedzialnością za ten dług. Jeżeli jednak długi są płacone (regulowane), a przewłaszczona nieruchomość znalazła się u osób trzecich, którzy jej wartość – mimo obciążeń

hipotecznych – ocenili na 500 000 zł, ma ona co najmniej taką wartość, co spełnia jedną z koniecznych przesłanek skargi pauliańskiej.

W art. 532 k.c. zostały określone skutki uwzględnienia roszczenia pauliańskiego. Tym sposobem wierzyciel otrzymuje uprawnienie do prowadzenia egzekucji z majątku osoby trzeciej. Wierzycielowi dochodzącemu zaspokojenia swoich roszczeń przysługuje pierwszeństwo przed innymi wierzycielami osoby trzeciej. Orzeczenie w sprawie uznania czynności prawnej za bezskuteczną względem wierzyciela powoduje, iż wierzyciel ma możliwość zaspokojenia swojej wierzytelności z przedmiotów majątkowych osoby trzeciej z pierwszeństwem przed innymi wierzycielami tej osoby. Wyrok uznający bezskuteczność określonej czynności w oparciu o art. 527 k.c. nie skutkuje automatycznie powrotem nieruchomości do majątku dłużnika. Wyrok taki daje jedynie wierzycielowi prawo zaspokojenia się z tego przedmiotu, pozostających jednak nadal w majątku osoby trzeciej, przed jej wierzycielami. Wierzyciel ma możliwość prowadzić egzekucję z tego przedmiotu lub prawa w oparciu o tytuł wykonawczy wystawiony przeciwko dłużnikowi, bez konieczności uzyskania dodatkowego tytułu wykonawczego przeciwko osobie trzeciej.

III. Trafnie uznał Sąd Okręgowy, że w tym stanie faktycznym i tak odkodowanym znaczeniu skutków samej skargi pauliańskiej jak i zasad ustalania jej wartości, że powództwo jest usprawiedliwione.

Przesłankami skargi pauliańskiej są:

1. istnienie wierzytelności,
2. pokrzywdzenie wierzyciela, jeżeli wskutek czynności prawnej dłużnika osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową,
3. działanie dłużnika ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela i
4. wiedza lub możliwość - przy zachowaniu należytej staranności - dowiedzenia się o tym przez osobę trzecią. Ponadto stosownie do art. 527 § 3 k.p.c., jeżeli wskutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzyciela uzyskała korzyść majątkową osoba będąca w bliskim z nim stosunku, domniemywa się, że osoba ta wiedziała, iż dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela.

W. K. był dłużnikiem powodowej spółki. Wierzytelności przysługujące powodowi wynikały z tytułu wykonawczego w postaci prawomocnych wyroków Sądu Rejonowego w Płocku z 21 lipca 2016 roku i Sądu Okręgowego w Łodzi z 14 lipca 2017 roku, którym postanowieniem z 1 sierpnia 2017 roku została nadana klauzula wykonalności. Orzeczenia te zostały szczegółowo opisane w stanie faktycznym.

Spór w sprawie ogniskował się wokół kwestii, czy objęta żądaniem pozwu umowa przewłaszczenia na zabezpieczenie skutkowałą pokrzywdzeniem wierzyciela w rozumieniu art. 527 k.c. Zgodnie zaś z § 2 art. 527 k.c. czynność prawna jest dokonywana z pokrzywdzeniem wierzyciela, jeżeli wskutek tej czynności dłużnik stał się niewypłacalny albo stał się niewypłacalny w wyższym stopniu, niż przed dokonaniem tej czynności.

Przyjmuje się, że do pokrzywdzenia wierzyciela dochodzi, gdy skutkiem czynności prawnej jest zmniejszenie się majątku dłużnika w sposób, który skutkuje niemożnością zaspokojenia się wierzyciela. Niewypłacalność w rozumieniu zacytowanego wyżej przepisu to taki stan majątkowy dłużnika, że egzekucja prowadzona zgodnie z przepisami k.p.c. nie przyniesie zaspokojenia roszczeń wierzyciela.

Jak wynikało z przebiegu postępowania egzekucyjnego wszczętego na wniosek powoda – na dzień wniesienia pozwu i zamknięcia rozprawy – w majątku dłużnika nie znajdowały się żadne składniki, które mogłyby efektywnie służyć do zaspokojenia wierzyciela. Jakkolwiek – co nie było sporne – dłużnik ma prawo do renty – niemniej możliwości zaspokojenia z niej są nikłe, co wynika z warunków prowadzenia egzekucji z tego prawa, o czym wspomniał już Sąd Apelacyjny.

Kwestia wartości nieruchomości i jej ustalania oraz ustalenia została już omówiona wyżej.

Jedynie gwoli dalszego uzupełnienia wskazać należy, że zasadności tak przedstawionego stanowiska w żaden sposób nie może niweczyć eksponowana w apelacji okoliczność obciążenia przedmiotowej nieruchomości hipotekami na rzecz osób trzecich, których wartość powodowałaby – zdaniem pozwanych – że w ramach postępowania egzekucyjnego skierowanego do tej nieruchomości powód nie uzyskałby jakiegokolwiek zaspokojenia. Niewątpliwie z ugruntowanego na płaszczyźnie art. 527 § 2 k.c. stanowiska Sądu Najwyższego, które Sąd Apelacyjny w niniejszym składzie w całości podziela wynika, że pokrzywdzenie wierzyciela dokonana przez dłużnika czynnością rozporządzającą musi mieć charakter realny (vide wyrok z dnia 18 kwietnia 2012, sygn. akt V CSK 183/11, LEX nr 1231628 oraz wyrok z dnia 13 kwietnia 2012 r., sygn. akt III CSK 214/11, G. Prawna 2012/76/11). Innymi słowy, hipoteczna projekcja egzekucji skierowanej przeciwko nieruchomości usuniętej z majątku dłużnika musi prowadzić do konkluzji, że - choćby częściowo - okaże się ona skuteczna, przy zastosowaniu reguł pierwszeństwa unormowanych w art. 1025 pkt 5 k.p.c.

Z jednolitej linii orzeczniczej wynika również, że w przypadku nieruchomości obciążonych hipotecznie dopiero porównanie wartości rynkowej nieruchomości, stanowiącej podstawę oszacowania w egzekucji i wysokości niespłaconego zadłużenia zabezpieczonego hipotekami pozwoliłoby ocenić, czy powód wszczynając egzekucję, uzyskałby zaspokojenia swojej wierzytelności, a więc ocenić, czy dokonana czynność istotnie krzywdzi wierzyciela i czy wymagany ustawą związek przyczynowy istnieje.

Skoro wierzytelności zabezpieczone hipotecznie są zaspokajane, do nieruchomości nie jest prowadzona egzekucja, a najwyższe obciążenie hipoteczne dotyczą długów bankowych spłacanych regularnie od 13 i 10 lat – a więc zmniejszyły się i nadal zmniejszają się wierzytelności zabezpieczone tymi hipotekami - brak podstaw, aby wywodzić hipotecznie brak możliwości jakiegokolwiek zaspokojenia przez powódkę, niezależnie od tego, że pozwani nie zgłosili w stosownym czasie adekwatnego dowodzenia i nie zaczęli rozstrzygnięć dowodowych Sądu Okręgowego.

Zatem – w realiach sprawy – niewątpliwie doszło do pokrzywdzenia wierzyciela sporną czynnością. Kwestia wiedzy pozwanych o pokrzywdzeniu także została już omówiona i ustalona.

W świetle powyższego, wyzbycie się przez dłużnika w wyniku objętej pozwem czynności prawnej praw do nieruchomości przy ul. (...) w P., skutkowało powstaniem stanu niewypłacalności dłużnika, a w każdym razie – przy uwzględnieniu prawa do renty dłużnika – powstaniem stanu zwiększonej niewypłacalności.

W orzecznictwie nie budzi wątpliwości, że art. 527 k.c. znajduje zastosowanie również do czynności prawnych dokonywanych przez dłużnika z jednym tylko wierzycielem, gdy dłużnik dowolnie dokonał uprzywilejowania niektórych wierzycieli kosztem pozostałych (por. wyrok Sądu Najwyższego z 23 lipca 2003 r., II CKN 299/01).

Nie do podzielenia jest także argument, że uwzględnienie żądania pozwu doprowadzi do naruszenia art. 5 k.c.

Sąd Apelacyjny nie znajduje w zachowaniu powódki nadużycia swego prawa w relacji do pozwanych.

Poza prawem do renty, dłużnik nie ma innego majątku. Jednocześnie inni wierzyciele są zaspokajani, a pozwani – syn z synową – swoją wierzytelność w kwocie ponad 174 000 zł zabezpieczyli przejęciem nieruchomości wartej nie mniej niż 500 000 zł, działając ze świadomością pokrzywdzenia powódki. W tych realiach, brak podstaw do uznania, że powództwo i jego uwzględnienie, naruszają względy słuszności, czy dobrych obyczajów.

IV. Z tych wszystkich względów, na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art.98 i art. 108 § 1 k.p.c. oraz art. 105 k.p.c., zasądzając od pozwanych (których łączy węzeł wspólności ustawowej) solidarnie wynagrodzenie dla pełnomocnika powódki w stawce minimalnej obowiązującej w dacie wnoszenia apelacji.

Anna Strączyńska Roman Dzięczek Dorota Markiewicz